

# Dziś blogerka, jutro szkielet

14 października 2007

Blogowe zapiski mogą posłużyć do diagnostyki zaburzeń odżywiania, o czym przekonali się naukowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przez rok badali oni posty odchudzających się kobiet i trzeba przyznać, że ich wnioski optymistyczne nie są – podaje serwis PAP Nauka w Polsce.

W badaniach zaburzeń odżywiania od dawna stosuje się analizę treści dokumentów osobistych, ale wykorzystanie blogów to pewna nowość. Internetowe pamiętniki wydają się jednak świetne do tego celu – bardzo często ich autorzy opisują swoją walkę z różnymi problemami życiowymi i czynią to regularnie.

Naukowcy z Instytutu Zdrowia Publicznego Collegium Medicum UJ badali blogi 30 młodych kobiet przez rok. Posługiwali się przy tym specjalnymi arkuszami obserwacji i ankietami, które pozwoliły na uzyskanie obiektywnych danych.

Okazało się, że aż 60% autorek badanych blogów rozpoczynała odchudzanie mając prawidłową masę ciała, a ponad 20% autorek rozpoczynała kurację mając... niedowagę. Co więcej, w ogólnej liczbie 30 badanych kobiet tylko 4 zredukowały nadwagę. Pozostałe zaczęły się odchudzać bez przyczyn natury zdrowotnej.

Te obserwacje pozwalają stwierdzić, że większość autorek blogów ujawniła cechy zachowania anorektycznego. Podobne wyniki badań otrzymali naukowcy za granicą, a więc można mówić o niepokojącym światowym trendzie.

Badacze podkreślają, że istnieje konieczność dalszej analizy takich zapisków i stworzenia stron internetowych poświęconych odchudzaniu, które będą udostępniać naprawdę rzetelne informacje na ten temat.

Opracowanie: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)